

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez pocztu: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garment) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

Za czwarty kwartał 1855 od 1go października do ostatniego grudnia wynosi:

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym, i z ROZMAITOŚCIAMI:

dla odbierających (w miejscu	:	:	:	:	3 złr. 45 kr.
(pocztą	:	:	:	:	4 złr. 30 kr.

PRZEGŁAD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Holandya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej pocztu. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRIACKA.

Sprawy krajowe.

(Nowiny dworu. — Spłata kuponów pożyczki narodowej przypadających do uiszczenia dnia 1. października r. b. — Zehwytnanie hersztów zbójceckich.)

Wiedeń, 16go września. Z Ischl donoszą do C. Z. C., że J. M. Cesarz przybyć ma dla załatwienia pilnych spraw rządowych przyszłego tygodnia na jeden dzień do Wiednia i wraca do Ischl.

Również piszą z Ischl, że J. M. Cesarz powołał osobną depeszą pp. ministrów: hrabię Boula i barona Bacha z Aussee, gdzie przebywali. Pomienieni pp. ministrowie wracają jak słyhać do Wiednia na przyszły tydzień.

Hrabia Colloredo, c. k. poseł przy dworze londyńskim przybył tu z urlopem z Londynu.

— *Gazeta Wied.* ogłasza następujący buletyn: Po niespokojnej nocy nastąpiła wczoraj o godzinie 7. zrana u Jego królewicz. Mości Arcyksięcia Henryka transpiracya, a z nią ulga wszystkich symptomów choroby.

Zamek Weilburg, 15. września 1855, godz. 8. zrana.

— Rozporządzeniem c. k. ministryum finansów z 8. września poruczono spłatę kuponów pożyczki narodowej przypadających do uiszczenia dnia 1. października r. b. obok wezwanych do tego głównych kas krajowych i filialnych także i kasom następującym:

W *Krakowskim okręgu administracyjnym*: kasom zbiorowym w Rzeszowie, Tarnowie, Nowym Sączu, Bochni i Wadowicach;

W *Lwowskim okręgu administracyjnym*: kasom zbiorowym w Brodach, Brzeżanach, Jagielnicy, Kołomyi, Przemyślu, Samborze, Sanoku, Stanisławowie, Stryju, Tarnopolu, Żółkwi i Złoczowie.

Co do wypłaty kuponów zachodzi jednak przy kasach wspomnianych to ograniczenie, że wypłata nie może żadną miarą nastąpić przed upływem 14 dni licząc od dnia przedłożenia kuponów, który-to czas obrócić należy do ścisłego sprawdzenia kuponów wniesionych i do zebrania potrzebnej monety srebrnej. Kasy te mają przeto najprzód wręczyć stronom pokwitowanie (recepis likwidacyjny) dopisane od obu urzędników zwierzchnich i opatrzone pieczęcią urzędową. Wypłata procentów po upływie wspomnianych dni 14 nastąpić może tylko za okazaniem i zwrotem tego pokwitowania, mającego stanowić alegat w żurnalu kasowym. Dla łatwiejszego zaś zrozumienia może obok textu niemieckiego na tem pokwitowaniu wydrukowane być i tłumaczenie jego w języku krajowym.

Przed oznaczonym do spłaty dniem, to jest przed 1szym października nie przyjmuje się żadnych kuponów, zacem i wypłata ich w kasach wspomnianych nie może nastąpić przed 15. października r. b.

— Z *Pawii* donoszą z 6. b. m., że c. k. żandarmeryi na stacyach w Abbiategrosso i Binasco powiodło się schwytac hersztów bandy zbójceckiej, która w pomienionych powiatach dopuściła się od niejakiemu czasu rozmaitych rabunków.

Ameryka.

(Sprawa z konsulem Dillon załatwiona. — Burza na wybrzeżach Antylskich.)

Nieporozumienia zachodzące już od roku przeszło między Francją i Stanami zjednoczonymi względem aresztacyi francuskiego konsula w San Francisco, pana Dillon, są już stanowczo załatwione.

Pan Dillon otrzyma następcę, który będzie powitany salwami z dział Stanów zjednoczonych.

— Wśród gwałtownej burzy na wybrzeżu Mazatlan (Meyk) zginęło wczoraj d. 1. czerwca siedm okrętów, a między nimi jeden francuski, trzy angielskie, jeden peruwiański i dwa amerykańskie. Przytem wielu straciło życie.

Hiszpania.

(Dwór wkrótce z powrotem do Madrytu. — Sprzedaż dóbr duchownych. — Stan zdrowia Espartera. — Wybory oficerów przy milicyi. — Sprzedaż dóbr krajowych.)

Depesza z Madrytu z d. 12. września tak opiewa: „Dwór powróci d. 20. do Madrytu. — Mówią, że p. Salamanca sprzedał kolej żelazną z Alamanzy panom Rothschild. — Sprzedaż dóbr duchownych odbywa się pomyślnie. — Marszałek Espartero przyszedł już do zdrowia.“

— Milicya narodowa wybierała oficerów; ubiegała się znaczna liczba demokratów, deputowanych i innych, ale ponieśli zupełną klęskę. Wybory padły powszechnie na członków liberalnego (konstytucyjnego) stronnictwa.

— Wczoraj zakupiono znowu 450 przywilejów, które wynoszą 2½ milionów realów. Sprzedano 413 dóbr krajowych; cena wywołania przy licytacyi wynosiła 3 miliony realów, cena kupna zaś 7 milionów.

Anglia.

(Pocztą londyńska: Podwyższenie stopy w eskompie. — Liczba poległych w szturmie równa owej nad Almą. — Zmiana w zasadzie wyboru gubernatorów w koloniach. — Rozbicie szalupy angielskiej.)

Londyn, 13. września. Bank angielski podwyższył właśnie stopę procentową eskomptu z 4 na 4½ od sta.

— Liczba oficerów angielskich poległych w szturmie na Redan jest zupełnie taka sama jak w bitwie nad Almą. Liczba oficerów rannych znaczniejsza jest o 41.

— Sir William Molesworth nakłonił rząd do kroku, który wywrze nader ważny wpływ na stosunek Anglii do kolonii. Na jego wniosek mianowała Królowa Mrs. Hinks, krajowca Kanady i członka prawodawczego zgromadzenia w Kanadzie, gubernatorem wyspy Barbadoes. Dotychczas wybierano gubernatorów kolonialnych wyłącznie z rządzących klas kraju macierzystego.

— Według doniesień z Nowego-Yorku zatonała angielska szalupa wojenna „Wolverene“ o 12 działach dnia 14. sierpnia podczas gwałtownej burzy u wybrzeża Mosquito.

Francya.

(Pocztą paryska: Te Deum. — Odpowiedź Cesarza na przemowę Arcybiskupa. — Obecni obrzędowi. — Te Deum w całej Francji. — Dozwolenie polubownych igrzysk. — Kongres międzynarodowy za jednostanością wag i miar. — Nabożeństwo po synagogach. — Cesarz spodziewany w St. Omer. — Pożary młynów. — Bellemara sprawa. — Gratulacya za odwrót zamaru. — Zarobek robotników stręczony. — Towarzystwo uprawy ogrodów. — Księżna Belgiojosa.)

Paryż, 14. września. *Monitor* ogłasza sprawozdanie o uroczystem Te Deum odśpiewanem wczoraj w kościele Notre-Dame i umieszcza odpowiedź Cesarza na przemowę arcybiskupa. Cesarz odpowiedział: „Przychodzę podziękować Niebu za tryumf, jaki uczyniła naszej armii, uznając bowiem w pokorze, że pomimo zdolności jenerałów i waleczności żołnierzy, nie niemoże się powieść bez opieki Opatrzności.“ *Monitor* donosi dalej: Bardzo znaczna liczba ministrów Dworów zagranicznych była obecna na nabożeństwie. Obecni byli Ich Excelencye, Nuncyusz apostolski, ambasador Wielkiej Brytanii i ambasador wys. Porty, pp. ministrowie Austrii, Prus, Sardynii, Hiszpanii, Portugalii, obojej Sycylii, Stanów zjednoczonych, Badeńskiego, Holandyi, pp. pełnomocnicy Toskanii, Szwajcaryi, Grecyi, pp. reprezentanci Stanów zjednoczonych Ameryki, pp. sekretarze legacyi saskiej i hanowerskiej.

Na Te Deum, był także Cesarz z księciem Hieronimem. Na twarzy Cesarza jaśniał wyraz niezwykłej radości. Korpus dyplomatyczny zebrał się także licznie. Akd-el-Kader, chociaż cierpiący był także na nabożeństwo. Przybył w towarzystwie trzech naczelników arabskich i kapitana artylerii Fenelon, oparty na jego ramieniu. Ani Cesarzowa ani damy dworskie nie były na tej ceremonii. Cała świątynia była wspaniale ozdobiona, a u wniścia powiewały chorągwie czterech mocarstw sprzymierzonych. Około godziny 2. rozpoczęły się bezpłatne przedstawienia w 16. głównych teatrach paryskich, na których było blisko 25.000 osób. Zapół był wszędzie nadzwyczajny.

Monitor zawiera okólnik ministra spraw wewnętrznych do prefektów z poleceniem, ażeby d. 16 września było śpiewane w całej Francji Te Deum na cześć zdobycia Sebastopola. Polecono także prefektom pozwalać publiczne rozrywki, jakiego lud w uniesieniu radości chciał wyprawiać. — Również wydał minister nauk i oświecenia okólnik do biskupów, ażeby we wszystkich kościołach swych diecezyi kazali odprawiać dnia 16 września Te Deum i porozumieli się w tym względzie z prefektami. — Kongres międzynarodowy oświadczył się na wczorajszym posiedzeniu prawie jednomyślnie za wprowadzeniem jednostajnego systemu wagi, miary i monety.

— Dziś odprawiono we wszystkich synagogach paryskich dziękczynne nabożeństwo za wzięcie Sebastopola.

— Donoszą z Saint-Omer, że Cesarz spodziewany jest z każdym dniem w tym mieście, gdzie ma zlustrować brygadę przeznaczoną na załogę do Rzymu. — Od kilku dni zdarzają się częste pożary młynów w okolicy Paryża.

— Jakkolwiek się potwierdza, że Bellemare uznany jest za obłąkanego, mimo to indygać idzie zwykłym trybem, ażeby się przekonać, czyli ten nieszcześliwy niedziałal z natchnienia i pod wpływem spółwinowajców korzystających tylko z jego obłąkania.

— Ambasador pruski ma polecenie wyrazić Cesarzowi gratulacje Swego dworu z powodu odwróconego szczęśliwie zamachu.

Sadzą, że ze względów politycznych nie były dla całego korpusu dyplomatycznego przygotowane miejsca na Te Deum w kościele Notre Dame; ze względu zaś, że ceremonia ta odnosi się do narodowej a nie religijnej sprawy, zaproszono także przełożonych kościołów wyznań niekatolickich.

— Rada generalna departamentu Main et Loire wyznaczyła na ukończenie i naprawę rozmaitych gościńców 300.000 franków, by w ciągu zimy ile możności następcą zarobek klasie robotników.

— Dekretem cesarskim połączone zostały obadwa istniejące w Paryżu „towarzystwa uprawy ogrodów“ w jeden zakład dla użytku publicznego.

— Księżna Belgiojoso, wydalona z Włoch za udział w rewolucji rzymskiej roku 1848, przybyła do Montpellier z wycieczki do Oryentu.

Belgia.

(Proces wytoczony piekarzom. — Przeprowadzenie procesu względem przekupstwa przy koncesji kolei żelaznej.)

Bruxela, 13. września. Prokuratora państwa wyfoczyła proces 21 piekarzom, iż przez koalicję i oszukaństwo usiłowali podwyższyć cenę chleba. Władza tutejsza karze z największą surowością za lichwę artykułami żywności.

— W Bruxeli rozpoczęły się dnia 6. b. m. przed sądem porawczym pertraktacje procesu przeciw trzem byłym członkom dyrekcji towarzystwa Luxemburskiej kolei żelaznej. Publiczność była obecna w nieznacznej liczbie. Obżalowany John Ashwell, były jenerałny dyrektor towarzystwa siedział sam jeden na ławce oskarżonych; spółwinni jego Sir William Magnay i John Masterman nie przybyli. Posiedzenie trwało pięć godzin i zeszło na przesłuchiwanie świadków, między którymi znajdowali się: bawiący w Belgii dyrektor, inżynier, angielski sekretarz towarzystwa, trzej nowi administratorowie itd.

Ze sprawozdania prokuratora państwa okazuje się, że obżalowani usiłowali za pomocą pewnych akcyi okupić wpływ niektórych osób w Belgii i że akcyi tych nie policzono. Zeznanie świadków odnoszące się szczegółowo do prowadzenia rachunków nie pozostawiają żadnej wątpliwości w tym względzie. Najciekawsze jest zeznanie Anglika Caxbat, sekretarza towarzystwa Luxemburskiej kolei żelaznej, że rada administracyjna zgadzała się zupełnie z operacją finansową pana Mastermana z wyjątkiem jednego tylko członka, którego rady nie zasięgano. Użycie akcyi w księgi nie wciągniętych notowano pod rubryką: „wydatki parlamentarne.“ W Anglii, mówił ów świadek, są zawsze tajne wydatki przy sposobności ubiegania się o koncesję na koleje żelazne, które to wydatki nie uważają się wprowadzić za regularne, ale figurują zawsze pod tem nazwiskiem. Sekretarz zeznał następnie, że cały komitet uchwalił użycie sumy, z której p. Masterman zdał sprawę. W ogóle użyto 3000 akcyi na sprawy tajemne. Z innego zeznania okazuje się, że wydano je dla otrzymania gwarancyi minimum prowizyi, które rząd belgijski dobrowolnie przyzwolił. Sąd zadecydował, że fakta o które trzech obżalowanych obwiniono, są zadawnione, odnoszące się zaś specjalnie do pp. Magnay i Mastermana nie dostatecznie dowiedzione i uwolnił przeto trzech obżalowanych od oskarżenia.

Holandya.

(Nadzwyczajne poselstwo do Japonii, i dary w ofierze. — Zamieszki w koloniach.)

Haga, 11. września. Według ostatnich doniesień z Batawii odpłynęło z tamtąd nadzwyczajne poselstwo do Cesarza Japonii

z przeznaczonemi dla Niego darami królewskimi. Wyprawa składa się z dwóch parostatków wojennych, z których jeden „Soenbing“ przeznaczony także w darze dla Cesarza, zaś komendant, oficerowie i załoga mają przez niejaki czas pozostawać pod bardzo korzystnymi warunkami w służbie japońskiej i obżalować Japonów ze wszystkim co do parowej żeglugi należy. Ze rząd przy obecnym stanie marynarki przynajmniej okręt wojenny w darze dla Cesarza, jest dowodem jak wiele mu zależy na utrzymaniu nabytego wpływu w Japonii. Słychać, że przygotowuje nową posyłkę darów.

— Z Hagi piszą pod dniem 5. września. Z wyspy Celebes nadeszły ważne wiadomości z datą 18. czerwca. W północnych okręgach rejencji Kaloekea zaszły niebezpieczne rozruchy. Buntownicy uderzyli dnia 30. maja w 50 konnicy i 200 piechoty pod dowództwem niejakiego Daeng Klaboe na hotel rządowy w okolicach Segery, zrabowali ją i spalili. W napadzie poległ gubernator wyspy, baron Collot d'Escury, tudzież trzech ze służby jego i jeden kupiec. Wicegubernator Segery nie mogąc podołać, musiał ustąpić; kilku ludzi z jego orszaku poległo na placu. Po tej wycieczce wynieśli się buntownicy w góry. Za nadejściem tej wiadomości, zbrano korpus z 250 piechoty, z jednego oddziału artylerii górskiej i 25 kawalerzystów pod wodzą kapitana Camphius, i wyprawiono za buntownikami. Dnia 13. czerwca dopadło wojsko insurgentów i po morderczej walce pognalo ich w rozsypkę. Żołnierze ujęli trzech w niewolę i zabrali 56 wozów, nalożonych łupami różnego rodzaju. Daeng Klaboe umknął; występował on już nieraz na czele demonstracji rewolucyjnych i utrzymuje się tylko z rozboju. Zwłoki gubernatora przywieziono do Maros, gdzie odprawiono nabożeństwo żałobne.

Włochy.

(Zmiany w misyach dyplomatycznych rzymskich. — Zmiana komisarzy przy armii krymskiej.)

W agenturze dyplomatycznej kuryi rzymskiej zająć mają według doniesień *Gas. di Venezia* zmiany rozmaite. Przyszłym ministrem w Hadze będzie monsign. Franchi, który właśnie powrócił z Hiszpanii, monsign. Massoni zaś, dotychczasowy nuncusz przy Dworze toskańskim, odjedzie w tym samym charakterze do Brezylji.

— Według prywatnych doniesień z Turynu oczekiwano tam w tych dniach przybycia komisarza sardyńskiego przy angielskim głównym korpusie w Krymie, majora Revel, który wraca dla poratowania zdrowia; zaś kapitan kawalerii p. Salasco miał zamiar wyjechać z Turynu do Krymu w charakterze komisarza przy jenerale Pelissier; zajmie miejsce zmarłego niedawno na cholerę margrabi Marpan.

Niemce.

(Księżna Orleańska w przejeździe do Anglii. — Przekradanie dzieci do Ameryki.)

Akwisgran, 12. września. Jej królewicz. Mość księżna Orleańska, która tu wczoraj przybyła z hrabią Paryża i księciem Chartres i w hotelu „pod wielkim monarchą“ wysiadła, wyjechała dzisiaj na Ostende do Anglii. Słychać, że dostojni państwo mają zamiar zabawić tylko kilka tygodni w Anglii, a za powrotem przejdzie długi czas w Akwisgranie.

Kolonia, 9. września. Wczoraj i przedwczoraj przyaresztowała tutejsza policja pięć osób dorosłych i ośmnaścioro dzieci, z których jedna część przybyła Renem na paropływie Meńskim, a druga na statku holenderskim. Sąto dzieci zwerbowane lub zaprzędane do Nowego Yorku z księstwa Nassawskiego, pod pozorem, że w Nowym Yorku użyte zostaną do śpiewu, muzyki itd. Przemytnicy ci nowego rodzaju — trzech mężczyzn a dwie kobiety — byli zaopatrzeni w pieniądze, jeden z nich miał przy sobie sumę 1000 reńskich w złocie. Dzieci oświadczyły, że im, a właściwie ich rodzicom przyrzeczono roczną płacę po 300 reńskich, a tymczasem dano im na rękę po 7 reńskich. Doświadczenie nauczyło, że takie dzieci wystawione są później na głód, nędzę, a nawet na zupełną demoralizację.

Rosya.

(Mianowanie wodza centralnej armii. — Procesy w Odesie. — Przeszkody stawiane pochodowi wojska.)

Z Petersburga donoszą: Były komendant drugiego korpusu armii, jenerał *Panutyń*, mianowany stanowczo naczelnym wodzem armii centralnej w Kijowie.

Z Odesy donoszą z 5. września do wiedeńskiej gazety woj-skowej:

„Wczoraj odbyła się tu procesya uroczysta. Przy tej sposobności wystąpiła cała załoga. Między innymi znajdował się jenerał Lüders, Baghawout, Niepokojezycki i Stroganow. — Listy z Krymu sięgające po dzień 4. b. m. donoszą: Sapery i pionierzy burzą wszystkie mosty dookoła Bakeczy-Seraju, stawiają zasieki po najmniejszych nawet wąwozach i przesmykach górskich, i przecinają wszelkie drogi komunikacyjne z Bataklawą. Widać z tego, że w głąb wojny kwatery w Inkiermanie obawiają się pochodu wojsk sprzymierzonych w głąb kraju, a mianowicie przeciw Bakeczy-Serajowi.“

Księstwa Naddunajskie.

(Jenerał Coronini przeprowadził porządek i bezpieczeństwo na dolnym Dunaju u Suliny.)

Dzienniki krajowe i zagraniczne pisały wiele o nieporządku panującym od niedawna jeszcze u ujścia Suliny, przezco okręta żeglujące na Dunaju narażone były na wielkie niebezpieczeństwo. Ro-

syane pozdejmowali lampy z latarni morskiej i uprzątnęli beczki wskazujące niebezpieczne punkta u ujścia Suliny. Dla braku policyi rzecznej zarzucały okręta gdziekolwiekbydy kotwice, i utrudniały przeło wolny przejazd. Przyświecających okrętów nie można było albo wcale dostać, albo tylko za niezmiernie wysoką cenę. Codziennie wydarzały się kłótnie i zatargi, a niekiedy nawet gwałtowne zamachy na własność i życie; słowem panował w każdym względzie stan w istocie nie do zniesienia. To spowodowało Jego Excelencyę c. k. feldmarszał-lejtnanta i komendanta korpusu armii hrabiego Coronini wysłać paropływ wojenny „Ceres“ z c. k. flotyli dunajskiej pod komendą majora Banmuckera do ujścia Suliny. Obie wyprawy inspekcyjne tego paropływu do Suliny odniosły najlepszy skutek. C. k. wicekonsul z Tulczy, który przyłączył się do tej ekspedycji, załatwił przy tej sposobności liczne spory. Przeciw poddawianym zbrodniarzom i burzycielom spokojności wystąpiono z największą surowością, i w dobry sposób przywieziono ustanowienie reprezentacji gminnej, wybieranej z pośród osadników rozmaitych narodowości, która urzęduje teraz jako rodzaj władzy lokalnej. Dla czuwania nad jej czynnościami wysłano do Suliny kapitana jeneralnego sztabu kwatermistrzowskiego hrabiego Wimpffen. Zarazem nakazano kancleierzowi konsulatu panu Wolcher udać się tam z Gałaczu i czuwać nad tem, ażeby wszelkie przeszkody utrudniające regularną żeglugę ile możności usunięte zostały. Dla zapobieżenia nowym nieporządkom i gwałtom rozporządzono, ażeby jeden austr. paropływ wojenny stał bez ustanku u ujścia Suliny. Do służby tej wyznaczone zostały paropływy wojenne „Leopold“ i „Albrecht“, które mają się zmieniać co 10 dni. Ze strony c. k. ministerjum handlu wyszło rozporządzenie, ażeby natychmiast sprawiono lampy i zatknięto na latarni morskiej, a oprócz tego oznaczone niebezpieczne miejsca u ujścia Suliny 5 beczkami (2 czarne a 3 czerwone). Nakoniec wezwano radę administracyjną austriackiego Lloyd'a, ażeby przeznaczony do służby holowniczej pod Suliną paropływ Lloyd'a „Chioggia“ wysłała jak najśpieszniej na miejsce przeznaczenia. Tak donosi dziennik „Austria“.

Grecya.

(Ujęcie bandy zbójckiej.)

Z Aten piszą do Monitora z 4go b. m.:

„Wojsku greckiemu powiodło się z pomocą pogranicznej milicyi tureckiej schwycić bandę zbójcką w liczbie 24 osób, która zagrażała żegludze w zatoce morskiej Volo. Pomysłny ten wypadek zawdzięczają staraniom ministra wojny, który rozbójników morskich każe ścigać jak najusilniej. Sady w Atenach nie folgują tym zbrodniarzom, i tak osądziły Przysięgli w tem mieście 37 korsarzy na karę śmierci. Jednego z nich stracono już w Piraju, dwóch zaś innych odstawiono na miejsce popełnionej zbrodni, a to dla dopełnienia na nich wyroku śmierci“.

Turcyja.

(Przeprawa wojsk do Anatolii. — Wyjazd Omera Baszy. — Sposób ujęcia Czerkiesów. — Załoga turecka z Eupatoryi wychodzi, na jej miejsce zastępstwo. — Pożar w pałacu Sultana. — Cholera.)

Z Konstantynopola piszą pod dniem 3. b. m. do Gazety tryesteńskiej:

Żegluga na Bosforze bardzo ożywiona. Wszystkie tureckie okręta transportowe wysłano ku wybrzeżom europejskim morza czarnego, z kąd mają zabrać wojska do Batumi; 4go września miał angielsko-turecki kontyngens wsiadać w Bujukdere na okręta. Pomnożono go o 2000 do 2500 jeźdźców tunetańskich.

Omer Basza odpłynął 1go do Warny; wielki wezyr odprowadzał go aż do Bosforu. Z Warny udać się ma do Batumi, gdzie skoncentruje 45.000 żołnierza. Upewniają, że Omer Basza spodziewa się zjednać dla sprawy tureckiej Czerkiesów i Szamyl'a, gdyż jak wiadomo, stali się dla niej obojętni od czasu wzbronionego handlu niewolnikami.

Kontyngens angielsko-turecki w liczbie 11.640 żołnierza przeznaczony był pierwotnie do Anatolii; lecz że Omer Basza nie chce go mieć w swojej armii, i ściga wojska z Eupatoryi, przeto kontyngens wspomniony odejść tam ma na uzupełnienie załogi.

W sułtańskim pałacu w Bezyktasz, a teraźniejszej rezydencji Sultana wszczął się 2go września pożar i sprawił znaczną szkodę. Mehemed Ali był pierwszy, który z całą swą służbą przybył na pomoc. Wypadek ten zraził wielce Sultana, zwłaszcza że to już drugi pożar w jego pałacu. Odprawiono kilku urzędników pałacowych, a innych uwięziono. Słychać zresztą, że ogień podłożono z umysłu.

Journal de Constantinople zbija pogłoskę, jakoby powietrze morowe wybuchnąć miało w okolicach Vallony, i upewnia, że to były wypadki cholery.

Z teatru wojny.

Doniesienia z morza bałtyckiego.

(Czynności na bałtyckim morzu.)

Korespondent do dziennika Times pisze z floty bałtyckiej z-pod wyspy Sesskar: Po zburzeniu arsenałów i licznych zapasów amunicyi w Sweaborgu nastąpić ma teraz atak na jedną z warowni nieprzyjacielskich. Do Nargen dostawiono ze strony rządu francuskiego zapas rakiet sporządzonych na sposób całkiem nowy; niosą 7000 jardów (przeszło 20.000 stóp), i nabijają się wraz z 30funtową bombą. Jeżeli skutek ich odpowie oczekiwaniom, natenczas uzbroją niemi to-

dize kanonierskie i moździerzowe dla spalania miasta Rewla. Sweaborg mając fortyfikacje zbudowane z granitu, które podczas ostatniego bombardowania nie mogły być zburzone, stanowi jeszcze znaczną twierdzę. Dalszy atak odłożono na rok 1856, a wtenczas znajdą się zapewne potrzebne środki do jej zburzenia. Admiral Baynes przedsiębierze działania na mniejszy rozmiar dla osłabienia potęgi rosyjskiej w zatoce botnickiej; admirał ten ma do dyspozycji swojej różne mniejsze paropływy i łodzie kanonierskie idące płytko. Okręta należące do floty ustawiono wzdłuż wybrzeża zatoki w taki sposób, że mogą z łatwością utrzymywać blokadę wszystkich portów. Cztery z wielkich okrętów liniowych przeznaczono, jak słychać na czarne morze, a to dla zluźniania okrętów: „Albion“, „Rodnej“, „London“ i „Queen“. Flotę bałtycką chcą zwolna uszczuplać, lecz zresztą pozostanie dość znaczna eskadra tak długo, aż pokąd mrozy nie zmuszą ją do powrotu. Niektóre przeto okręta angielskie nie zawiną do brzegów ojczystych zapewne przed schyłkiem roku bieżącego.

Doniesienia z nad czarnego morza.

(Straty w walnym ataku jeszcze nie zupełnie wiadome. — Ostatnie statki rosyjskie dopalają się. — Depesza jenerała Simpson z 12. września. — Depesza z 9. września jenerała La Marmora w zupełności.)

Zaczynają już nadchodzić dokładniejsze wiadomości o stratach armii sprzymierzonych w walnym ataku z dnia 8. września. Monitor z dnia 15. b. m. doniósł według depeszy marszałka Pelissier z dnia 11. b. m., że tego dnia zebrano na ambulanse 4500 rannych francuskich. Marszałek nie podaje jeszcze liczby poległych, ale oblicza ją według zwykłej proporcji na trzecią część liczby rannych. W ten sposób mieliby Francuzi sześć do siedmiu tysięcy ludzi niezdolnych do boju.

O stratach Anglików nie ma jeszcze urzędowych doniesień, ale z depeszy jenerała Simpson wiadomo, że mieli 139 oficerów niezdolnych do boju, między tymi 26 poległych. Rzecz godna uwagi, że Anglicy mieli tylko trzech jenerałów lekko rannych, Francuzi zaś liczą przynajmniej czterech jenerałów poległych, a siedmiu lub ośmiu rannych, jeżeli nie więcej. Według wspomnianej depeszy marszałka Pelissier było 240 rannych oficerów francuskich.

Nie ma zresztą nowych szczegółów o ostatnich wypadkach w Krymie; obszernych i dokładnych wiadomości należy czekać z poczty konstantynopolskiej z dnia 10. b. m., chyba że marszałek Pelissier w obec tak ważnych wypadków wysłał do Francji umyślny statek, by rząd wcześniej otrzymał jego raport.

Tymczasem należy poprzestać na telegraficznych depeszach urzędowych, które ogłasza rząd francuski, angielski i rosyjski. Za prawdziwość bowiem depeszy prywatnych ręczyć nie można. Jedna z takich depeszy umieszczona w dzienniku angielskim „Sun“, datowana 12. września o god. 10. min. 45 rano donosi, że Rosyanie właśnie palili ostatnie swe paropływy, które po ustąpieniu załogi rosyjskiej z miasta, schroniły się na północną stronę zatoki między warowniami Katarzyny i Konstantego. Kilka z tych statków już się spaliło i zatoneło.

— Lord Panmure ogłasza depeszę jenerała Simpson z d. 12. września, według której Rosyanie zniszczyli resztę floty i już nie było żadnego okrętu w porcie. Anglicy stracili podczas szturm 26 poległych i 113 rannych oficerów.

W Turynie otrzymał minister wojny 10. września o godzinie 9tej następującą od jenerała La Marmora depeszę z Kadikoj z 9. września:

„Po trzydniowym nieustannem bombardowaniu nastąpił wczoraj ogólny atak na Sebastopol, i zupełnie się powiódł. Brygada Cialdini miała około południa łącznie z korpusem francuskim pod wodzą de Salles brać udział w ataku na bastyon masztowy.

Małakowa wieżę zdobył korpus zostający pod wodzą jenerała Bosquet'a. Nasi żołnierze załadowali bardzo, że nie byli przy szturmowaniu bastyonu masztowego; w przekopach jednak mieliśmy 40tu rannych. Francuzi i Anglicy atakowali z dziwną walecznością. Wszystkie strony wojujące poniosły znaczne straty. Nocną porą cofnęli się Rosyanie, spalili miasto, wysadzili w powietrze fortyfikacje i zabudowania, i zatopili swoje okręta wojenne.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 16go września. Monitor zawiera dekret cesarski mianujący wice-admirała Braut admirałem. Cena chleba poszła w górę o 5 centymów na dwa kilogramy.

Według listu umieszczonego w Monitorze o bitwie nad Czerną d. 16. sierpnia stracili Rosyanie dnia tego 4ch jenerałów, mianowicie polegli jenerałowie Read, Wreński, Bellegarda i Wajmann. Pięciu innych jenerałów zostało rannych. Ogółowa strata nieprzyjaciela w tej bitwie ma wynosić 7000 ludzi.

Turyń, 15. września. Senator Paoli przybył z całą sardyńską ambasadą z Florencji do Turynu. Tutejsze dzienniki donoszą, że w Neapolu ostatnimi czasy aresztowano kilka osób za rozszerzenie niepokojących wiadomości.

Hamburg, 15. września. Pierwsza izba duńska (Landsting) przyjęła na wczorajszym posiedzeniu po drugiej i ostatniej dyskusji większością 38 głosów przeciw 6. propozycje rządu oznaczając termin do zaprowadzenia zmian w konstytucji z roku 1849.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie tarnopolskim.)

Tarnopol, 5. września. Według doniesień handlowych sprzedawano od 15. do 31. sierpnia na targach w Tarnopolu i Trembowli w przecięciu korzec pszenicy po 14r.43k.—11r.; żyta 9r.6k.—6r.30k.; jęczmienia 7r.2k.—5r.39k.; owsa 3r.54k.—3r.51k.; hreczki 5r.46k.—5r.45k.; kukurudzy 0—7r.51k.; — cetnar siana po 0—1r.15k. Funt mięsa wołowego kosztował 7k.—7k.; — garniec okowity 1r.39k.—1r. Za sąg drzewa twardego płacono w Trembowli 4r.50k., miękkiego 4r.18k. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 19. września.

		gotówka		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	22	5	28
Dukat cesarski	" "	5	30	5	33
Półimperyał zł. rosyjski	" "	9	10	9	13
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	46 $\frac{1}{2}$	1	47
Talar pruski	" "	1	42	1	44
Polski kurant i pięciopolówka	" "	1	16	1	17
Galicij. listy zastawne za 100 zr.	bez kuponów	91	36	92	—
Galicijscy Obligacye indem.		70	36	70	54
5% Pożyczka narodowa		79	20	80	20

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 19. września 1855.

Dnia 19. września 1855.										złr.	kr.
Instytut	kupił	przez	kuponów	100	po	.	.	.	m. k.	91	43
"	przedał	"	"	100	po	.	.	.	" "	—	—
"	dawał	"	"	za	100	.	.	.	" "	—	—
"	zadął	"	"	za	100	.	.	.	" "	92	12

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 15. września.

w przecięciu

Obligacye długu państwa	5 ⁰ / ₀	za sto	75 ¹ / ₂ 8 ³ / ₈ 1 ¹ / ₄	75 ³ / ₈
detto pożyczki narod.	5 ⁰ / ₀	"	80 ³ / ₁₆ 80 79 ⁷ / ₈	80
detto z r. 1851 serya B.	5 ⁰ / ₀	"	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5 ⁰ / ₀	"	—	—
Obligacye długu państwa	4 ¹ / ₂ ⁰ / ₀	"	67	67
detto detto	4 ⁰ / ₀	"	61	61
detto z r. 1850 z wypłatą	4 ⁰ / ₀	"	—	—
detto detto	3 ⁰ / ₀	"	—	—
detto detto	2 ¹ / ₂ ⁰ / ₀	"	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834	"	"	—	—
detto detto z r. 1839	"	"	121 ⁷ / ₈	121 ⁷ / ₈
detto detto z r. 1854	"	"	98 ¹ / ₂ 1 ¹ / ₁₆ 3 ¹ / ₄	98 ¹¹ / ₁₆
Obl. więd. miejskiego banku	2 ¹ / ₂ ⁰ / ₀	"	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5 ⁰ / ₀	"	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5 ⁰ / ₀	"	—	—
detto krajów koron.	5 ⁰ / ₀	"	68 ¹ / ₂	68 ¹ / ₂
Akcyje bankowe	—	—	1045 1055 1040	1048
Akcyje n. a. Tow. eksp. na 500 zlr.	—	—	437 ¹ / ₂ 435 ¹ / ₄	437 ¹ / ₂
Akcyje kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr.	—	—	2055 2058 ³ / ₄	2057 ¹ / ₂
Akcyje kolei żel. Głognickiej na 500 zlr.	—	—	—	—
Akcyje kolei żel. Edynburskiej na 200 zlr.	—	—	—	—
Akcyje kolei Budzińsko-Linko-Gmundzkiej na 250 zlr.	—	—	—	—
Akcyje Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zlr.	—	—	550 552	551
Akcyje austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 zlr.	—	—	—	—
Galicyski listy zastawne po 4 ⁰ / ₀ na 100 zlr.	—	—	—	—
Renty Como	—	—	—	—

Wiedeński kurs wekslów.

Dnia 15. września.

w przeciwieciu

Amsterdam za 100 holl. złotych	—	— 2 m
Augsburg za 100 zlr. kur.	113 113 $\frac{1}{2}$ 114	113 $\frac{1}{2}$ 114
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 $\frac{1}{2}$ fl.	112 112 $\frac{1}{2}$ 113	112 $\frac{1}{2}$ 113
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m

Hamburg za 100 Mark. Bank.	82 82 ¹ / ₄	82 ¹ / ₈ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire teskań.	110 ³ / ₄ l.	110 ³ / ₄ 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	10-57 58 59	10-58 2 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	112 ¹ / ₄	112 ¹ / ₄ 2 m.
Marsylia za 300 franków	131	131 2 m.
Paryż za 300 franków	130 ¹ / ₂ 131 131 ¹ / ₂ 1 ¹ / ₄	131 ¹ / ₈ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	239	239 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	20	20 Agio.
Dukaty al marco	—	— Agio.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 19. września.

Obligacye długi państwa 5% 75⁰/₁₆; 4¹/₂% 66¹/₂; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; 2¹/₂% —. losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 zlr. —; z r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcyje bank. 1036. Akcyje kolei półn. 2030. Głognickiej kolei żelaznej. —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 545. Lloyd 460. Galic. l. z w Wiśnui —. Akcyje niż.-austr. Towarzystwa eskomtowego a 500 zlr. — zlr.

Amsterdam 1. 2. m. — Augsburg 114 l. 3. m. Genua — 1. 2. m. Frankfurt 113. 1. 2. m. Hamburg 82 $\frac{3}{4}$ l. 2. m. Liworno 111. 1. 2. m. Londyn 111. 1. m. Medyolan 112 $\frac{1}{2}$. Marasyia —. Paryż 131 $\frac{1}{2}$. Bukareszt 237. Konstantynopol 425. Smyrna —; Agio duk. ces. 20 $\frac{1}{8}$. Pożyczka z roku 1851 5 $\frac{5}{16}$ lit. A. —. lit. B. — Lomb. —; 5 $\frac{5}{16}$ niż. austr. obl. indemn —; innych krajów koron. —; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 —. Pożyczka narodowa 79 $\frac{13}{16}$. C. k. austr. akcyje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 361 $\frac{1}{4}$ fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19. września.

Książna Pomńska Wincenta, z Czerwonogrodu. — Hr. Dzeduszycki Włodzimierz, z Poturyc. — JE. hr. Mier Feliks, z Buska. — PP. Bochdan Stanisł. z Przemysła. — Głogowski Antoni, z Bojańca. — Polanowski Aleks., z Moszkowa. — Polanowski Stanisł., i Blauth Roman, c. k. przełożony powiat, z Żółtkwi. — Zabielski Teodor, z Doroszk. — Łokuciejowski Ludwik, z Lipska. — Żarski Kazimierz, z Kulaw. — Turczyński Jan, z Żółtkwi. — Cetnarski Wincenty, z Nikławowic. — Kieszkowski Józef i Czerwiński Jan, z Błazowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 19. września.

Hr. Badeni Aleks., do Glinian. — Hr. Golejewski Jan, do Krzywca. — Hr. Starzeński Leopold, do Gajów. — Baron Falkenstein Zygmunt, do Rawy. — PP. Chiliński Adolf, do Wisłowiec. — Lityński Wenant, do Litwinowa. — Nowak Feliks, c. k. radca sądu obw., i Marek, c. k. prezydent sądu obw., do Stanisławowa. — Malczewski Juliusz, do Skwarzawy. — Blauth Roman, c. k. przełożony powiat., do Żółkwi. — Bogdanowicz Max, do Przemiwołek. — Hr. Koziebrodzki Feliks, do Kałusza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 18. września.

Pora	Barometr w mierze parys. spro- wadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan po- wietrza wilgotne- go	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	326.77	+ 8.1°	95.1	połn-zach. m.	pochmurno
2 god. pop.	327.64	+ 11.6°	73.6	zachodni sł.	"
10 god. wie.	328.41	+ 6.7°	93.1	" "	"

W nocy deszcz 0...34.

THEATR.

Dośd: (Trzecie przedstawienie gościune obydwóch karłów pp. Jean Piccolo i Jean Petit) „**Hutmacher und Strumpfwirker,**“ komed. niem. ze śpiewami w 2 aktach.

KRONIKA

(Stan cholery we Lwowie.)

Na dniu 18go września niezachorował nikt więcej na cholere, z dawniejszych zaś chorych umarł 1. W ogóle od powstania zarazy zaśląbło 5603 a umarło 2849 osób.

Jeden z najważniejszych prądów handlu zwrócony jest teraz bezprzećnie ku wolnym państwom Ameryki północnej. Nadzwyczajny rozwój i łatwość związków handlowych abolewać każe, że tak nieznaczny dotychczas brały w nim udział siły austriackiego handlu i żeglugi, zwłaszcza że Stany Amerykańskie poszukują artykuły, których dostarcza przemysłowość austriacka w doskonałym gatunku, jako wełnę owczą, sukno, len, bléchowane i niebléchowane płótno. — Przywóz wełny owczej i materji wełnianych wynosił roku 1852 według dat autentycznych wartość 19,513.405; r. 1853 — 30,291.629; r. 1854 — 35,204.979 dolarów. Również w znacznej wartości sprowadzają inne artykuły, odznaczające się w Austrii doskonałym gatunkiem i piękną robotą, jako: towary szklane, galanteryjne, żelazne i stalowe, porcelanowe i kamienne naczynia i t. d. — Udział, jaki w tym przywozie bierze industria austriacka, nie jest bynajmniej znaczny i odpowiedni, jak wykazuje dziennik „Austria“ na zasadzie doniesienia konsularnego. Cały przywóz z portów austriackich w roku 1853 wynosił tylko 528.576 dolarów, a towary za nie w wartości 253.876 dolarów wprowadzano na okrętach amerykańskich, resztę na austriackich i innych; być może że także cokolwiek droga bezpośrednia wprowadzono z Austrii.

Podania te przemawiają dostatecznie i zawierają ważną skazówkę dla handlowych i nawigacyjnych sił Austrii próbowania się i w tym kierunku sprężyć się niż dotychczas. Zdolności w konkurencyi przemysłowości austriackiej udowodniły wielorakie wystawy, na które od kilku lat posyłała swoje produkty. Chodzi teraz o nadanie im na targowicy świata obrotu i siedziby. Zamiany rządu objawione są jasno w tym względzie przez zawarcie korzystnych traktatów handlowych i inne szersze rozporządzenia. Godzi się, by czynność prywatna nie zaniedbywała przyczynić się także ze swojej strony do osiągnięcia tego wspólnego zamiaru.

— Mimo tak wielkich wydatków, finanse miasta Paryża, jak się okazuje z memoriału prefekta Sekwany p. Haussmann, stoją niezłe. Z rachunków na rok 1854 okazuje się, że z roku 1853 zostawało do dyspozycji 25,554.069 franków. Włącznie z tą sumą przyniosły przychody 115,387.742 fr., wydatki zaś wynosiły 86,996.872 fr., rok zamknęło przewyżką 28,480.869 fr. Na rok 1855 ułożono także budżet nadzwyczajny; pierwotny zwyczajny wynosił około 57 milionów przychodu i nieco nad 54 milionów wydatku, a przez dodanie budżetu nadzwyczajnego wzrósł na 134 milionów przychodu, zaś 115 milionów wydatku. Podniesienia wydatków sprawiają sumy na budowie publiczne; do nich należą: upiększenie lasku Bulońskiego 3 miliony, dodatek na założenie bulwaru de Strassburg $4\frac{2}{3}$ mil., na rozpoczęcie ulicy des Ecoles $4\frac{3}{4}$ mil., na aleję Cesarzowej prawie 4 miliony, na mniej znaczne nabycia $5\frac{1}{8}$ mil., dodatek na budowę mostów niemal $2\frac{1}{2}$ mil., na hippodrom $2\frac{1}{5}$ mil., na rozciągnięcie wodociągów i śluz niemal $3\frac{1}{8}$ mil. i t. d. Budżet na rok 1856 podają na 63 milionów.